

10.06.2020 rok.

Witamy serdecznie Dzieci i Rodziców. Ze względu na zaistniałą sytuację prowadzenie zajęć dydaktycznych będzie odbywało się za pomocą strony internetowej naszego przedszkola. Prosimy Rodziców o współpracę z naszą grupą i wspólną edukację. Pozdrawiamy Serdecznie Dzieci i Rodziców.

TEMAT TYGODNIA (08-12.06.2020rok)- Mapa świata.

Cele ogólne: Rozbudzenie zainteresowania dzieci różnymi kulturami świata. Poznanie zabytków wybranych krajów, rozwijanie aktywności twórczej. Rozwijanie zainteresowań dzieci muzyką, przyrodą z różnych stron świata. Poznawanie dziedzictwa kulturowego.

Prosimy Rodziców gr. V o przesyłanie zdjęć prac dzieci na adres

ps.36grupa5@onet.pl

Zdjęcia będą umieszczane na naszej stronie internetowej.

Prosimy przysłać zdjęcia w układzie poziomym. Dziękujemy.



Afryka



Na podłodze rozkładamy dużą kolorową tkaninę na której siadamy krzyżując nogi..Prosimy, aby dziecko wyobraziło sobie, że rodzic to taki tradycyjny senegalski griot (afrykański bajarz). Włączamy cicho muzykę i spokojnym, cichym głosem zaczynamy naszą opowieść pt:

Dlaczego orły mają zakrzywione dzioby?

bajka afrykańska

Czy możliwa jest przyjaźń pomiędzy różnymi gatunkami zwierząt? Niektórym wydawało się, że tak. Żółw wierzył w to bezgranicznie. Od pierwszej chwili, gdy tylko zobaczył orła, postanowił zdobyć jego sympatię.

Zobaczmy zatem, czy mu się to udało... Żółw godzinami potrafił wpatrywać się w niebo, gdy orzeł wykonywał podniebne piruety.

Pewnego razu, po jednym z takich popisów, gdy ptak usiadł na pobliskiej skałce, co sił pobiegł w jego stronę. A kiedy stanął przed nim, był tak onieśmielony, że przez chwilę nie mógł wydobyć słowa.

- Witaj, królu ptaków! - wykrztusił wreszcie. - Tak bardzo chciałem cię poznać i powiedzieć, że jestem pod ogromnym wrażeniem twojej wielkości i siły.
- Heh - uśmiechnął się orzeł. - rzeczywiście, coś w tym jest.
- Może to nietakt z mojej strony, ale bardzo chciałbym zaprosić cię na obiad. Moja rodzina byłaby zaszczycona, gdybyś zechciał nas odwiedzić. Mieszkam nieopodal - dodał.



Orzeł natychmiast skorzystał z zaproszenia. Udali się do chaty żółwia, gdzie niezwykle gość został podjęty z wszelkimi honorami.

- Drogi orle, pamiętaj, że mój dom jest twoim domem powiedział żółw na pożegnanie.

- Jeśli tylko zechcesz. zawsze możesz nas odwiedzić.

Chwilę potem orzeł śmiał się do rozpuku.

- Ha, ha, ha! Co za głupiec! Ja zawsze będę mógł korzystać z gościnności żółwia, a on nigdy nie dotrze do mojego gniazda, które znajduje się w koronie najwyższego drzewa!

Częste wizyty orła, jego egoizm i niewdzięczność zauważyły inne leśne zwierzęta. Pewnego razu żaba nie wytrzymała i zaprosiła żółwia do siebie.

- Przynieś mi trochę fasoli, a powiem ci coś ważnego - powiedziała.

Żółw ciekaw co takiego żaba ma do powiedzenia, już o świcie szedł z wizytą do żaby, trzymając w garści woreczek z fasolą.

- Przyjacielu, orzeł nadużywa twojej życzliwości. - powiedziała poważnie żaba- po każdej wizycie u ciebie śmieje się i mówi:

„Co za głupiec! Ja zawsze będę mógł korzystać z gościnności żółwia, a on nigdy nie dotrze do mojego gniazda, które znajduje się w koronie najwyższego drzewa!” - dodała.



Niemożliwe! - oburzył się żółw. - To przecież mój przyjaciel.

- Jeśli mi nie wierzysz, to sam sprawdź - oburzyła się żaba, ale ostatecznie doradziła mu, w jaki sposób może przekonać się o złych intencjach ptaka.

Kiedy następnym razem po znakomitym posiłku orzeł szykował się do odlotu, żółw rzekł:

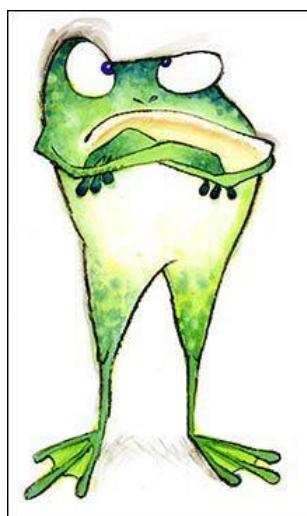
- Drogi przyjacielu, chciałbym podarować trochę smakołyków również twojej żonie i dzieciom. Odwiedź mnie po południu, kiedy wszystko będzie już gotowe.

„Ale z niego głupiec” - pomyślał orzeł i o mało nie parsknął śmiechem. Szybko więc wzbił się w górę. Wówczas z pomocą przyszła żaba.

- Żółwiu, niech twoja żona przygotuje trochę żywności, a ty przynieś pustą tykwę.

Żółw znalazł pustą tykwę i wszedł do środka, po czym żaba przysłoniła go smakołykami. Niedługo potem nadleciał orzeł.

- Umówiłem się z żółwiem, ale widzę, że go nie ma.



- Mąż miał pilną sprawę do załatwienia - powiedziała pani żółwiowa. - Jednak przygotował coś dla twojej rodziny.

Orzeł chwycił w szpony prezent i natychmiast odfrunął, nawet nie dziękując. Przez myśl mu nie przeszło, że tykwa kryje niespodziankę.

„Co za głupiec! Ja zawsze będę mógł korzystać z gościnności żółwia, a on nigdy nie dotrze do mojego gniazda, które znajduje się w koronie najwyższego drzewa!” - śmiał się w głos.

Żółw doskonale słyszał każde jego słowo. Jakież było zaskoczenie orła, gdy przyfrunął do gniazda i żółw wyczołgał się z tykwy!

- Mój drogi orle! Tak często przychodzisz do mnie, że i ja postanowiłem cię odwiedzić. Pomyślałem, że będzie ci miło widzieć mnie w swoich progach.

Ptaka nie ukrywał wściekłości. Ze złości zaczął żółwia dziobać. I choć jego skorupa była twarda, powstawały na niej pęknięcia. U orła zaś po każdym uderzeniu mocno wykrzywił się dziób.

- Widzę, że zamiast gościnności grozi mi rozdarcie na strzępy - zawołał przerażony żółw. - W takiej sytuacji proszę, żebyś natychmiast odniósł mnie do domu. To koniec naszej przyjaźni.

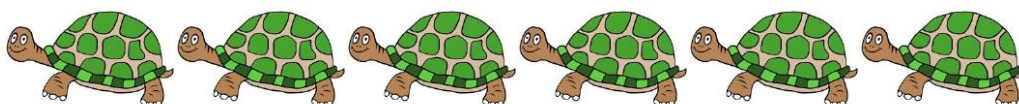
- Raczej zrzuć cię na ziemię! - wrzasnął orzeł. - Rozbijesz się na drobne kawałki.

Na te słowa żółw mocno uchwycił nogi ptaka. - Puść mnie! - jęknął orzeł.

- Puszczę wtedy, gdy postawisz mnie na ziemi!

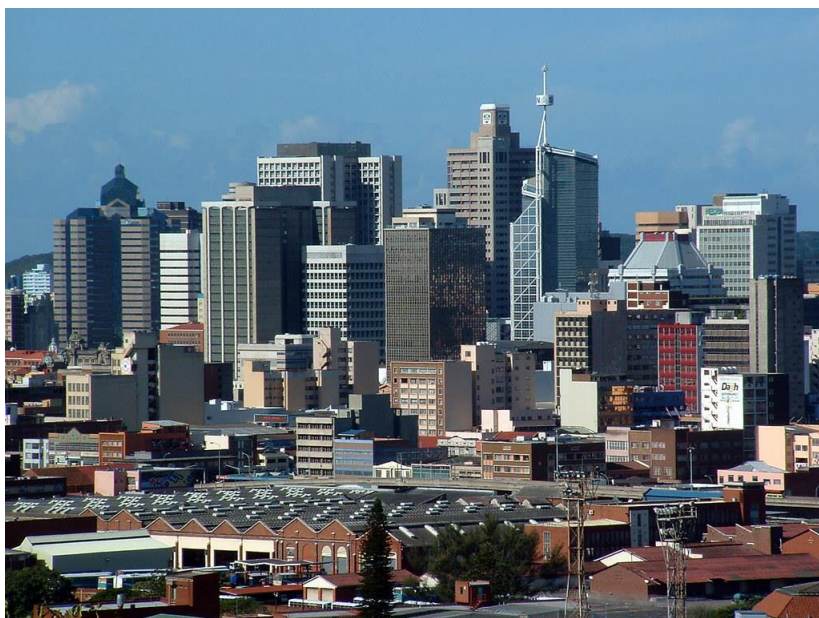
Orzeł wyleciał z gniazda z szybkością strzały. Jeszcze podczas lotu próbował zrzucić żółwia. Na próżno jednak. Ostatecznie, postawił go bezpiecznie przed chatką.

- Przyjaźń wymaga wkładu z obydwu stron. Byłem szczęśliwy, gdy cię poznałem, ale ty zdrwiłeś z mojej przyjaźni i gościnności. Zatem nasze drogi muszą się rozejść - rzekł żółw. Od tamtej pory wszystkie orły mają zakrzywione dzioby, a żółwie, którym do dziś pozostały ślady pęknięć na skorupie, skutecznie unikają tych drapieżników.



Afryka jest najstarszym zamieszkałym obszarem na świecie. To z niej człowiek wywędrował na inne kontynenty i dlatego nazywa się ją „kolebką ludzkości”. W Afryce znajdują się niepowtarzalne krainy: pustynia Sahara, sawanna, Wielkie Jeziora Afrykańskie, las deszczowy.

Afryka jest najczęściej utożsamiana z czarnymi Afrykańczykami i Afrykankami. To nie prawda, mieszkają tam ludzie o różnych kolorach skóry. Są tam też duże, bogate miasta i drapacze chmur, ale są też i małe biedne wioski oddalone wiele kilometrów od szkół i wody. Jednak i nad Wisłą i nad Zambezi dzieci lubią się bawić, spędzać razem czas, grać w piłkę nożną. Mają swoje problemy i radości. Tak samo jak wy i one lubią pić colę, jeść łakocie. I tak samo jak my wszyscy chcieliby żyć w pokoju.



Durban- miasto w Afryce

Afrykańska wieś



Dzieci z pierwszej szkoły muzycznej w Bouar śpiewem wyrażają pragnienie o życiu w pokoju :-)



Afrykańska Symfonia Pokoju - African Music School / Bouar

<https://www.youtube.com/watch?v=YbTNH7pDDLc>

tekst:

Chcemy Wam zaśpiewać piosenkę o miłości i pokoju.

Cieszymy się z tego, co mamy

Otwórzmy nasze oczy,

otwórzmy uszy i nasze serce.

Mamy księżyc, mamy słońce,

mamy wiatr, mamy deszcz,

uśmiech i łzy i nic poza tym wielkiego.

Jesteśmy razem i to dla pokoju.

Nie zabijamy, jesteśmy braćmi,

przekształcamy hałas wojny w melodię pokoju.

W miejsce walk - idźmy do szkoły.

W miejsce zabijania - studiujemy po prostu.

Uczymy się muzyki, aby Wam zaśpiewać...



Praca dzieci 3 – letnie

Żyrafa

Tomek Nowaczyk

Przyszło na myśl raz żyrafie:
„Od dzisiaj robić chcę fotografie!”.

Więc pstrykała ciągle po to,
by mieć w kolekcji kolejne foto.

Na dodatek z każdym zdjęciem
fotograficzne rośnie zacięcie.

Aparatu flesz wciąż błyskał,
uśmiech żyrafie nie schodził z pyska.

Nikt nie lubił na sawannie
tej długoszyjej pozować pannie
i zwierzęta – nie bez racji –
wołały za nią: „Fe! Paparazzi!”.

Prosił gepard: „Moje złotko,
dajże już spokój tym swoim fotkom”.

Lew wtórował: „Ja się dziwię,
że nas uwiecznić chcesz w obiektywie”.

Za nic miała słowa owe –
robiła zdjęcia wciąż kolorowe.
Lecz przy jednym się zdumiała,
bo zebra wyszła jej czarno-biała!

Do gnu tak mówiła: „Szwagrze,
stój nieruchomo, jak chcesz być w kadrze!”.

Była zła na krokodyla –
sprzed aparatu dał nagle dyla.

Struś zaś chował głowę w piasek,
guziec się krzywił, jakby zjadł kwasek.
Tylko hienie cześć i chwała,
bo ona jedna się uśmiechała.

Choć żyrafa pełna werwy
tak wciąż pstrykała (prawie bez przerwy),
kiepskie były te jej fotki –
trzeba to stwierdzić na koniec zwrotki.

Wyszła bowiem sprawa taka,
że wszystkie zdjęcia są z lotu ptaka,
choć robiła je żyrafa.
Oj, z niej nie będzie już fotografa!

Hipopotam, tęgim basem,
takim skwitował to mądrym słowem:
„Prawda taka jest, że czasem
niedobrze nosić wysoko głowę!”.

- Gdzie mieszkała i robiła zdjęcia żyrafa? (sawanna)
- Jakim zwierzętom z sawanny robiła zdjęcia? (gepard, zebra, gnu, struś, krokodyl)
- Dlaczego zdjęcia wyglądały jakby były robione z lotu ptaka? (żyrafa jest wysoka)
- Co znaczy powiedzenie: z lotu ptaka”? (widzieć coś z punktu widzenia lecącego ptaka)

Sawanna - Rosną tam wysokie trawy i drobne krzewy. W miejscach gdzie jest odpowiednia ilość wilgoci można spotkać drzewa: akacje i baobaby. Na sawannie wyróżniamy dwie pory: deszczową i suchą. W porze suchej trudno jest znaleźć gdziekolwiek kroplę wody, ale jak tylko spadnie deszcz, sawanny pokrywają się roślinami. Pojawiają się nawet małe jeziora.



Praca dzieci 4 – letnie



<https://www.youtube.com/watch?v=Wc5pxEhYUaQ>

Tekst piosenki:

W gęstej dżungli, hen daleko,
W małej wiosce, gdzieś za rzeką.
Mieszkał Bambi, chłopiec mały,
I zwierzaki go tam znały.

Dnia pewnego, pośród drzew,
Leżał ranny mały lew,
Bambi lwiątko wziął do wioski,
I zniknęły lwiątko troski.

Cały dzień tak się bawili,
Aż lew podrośł, nabrał siły.
Wtedy nadszedł taki czas,
Żeby lwa wypuścić w las.

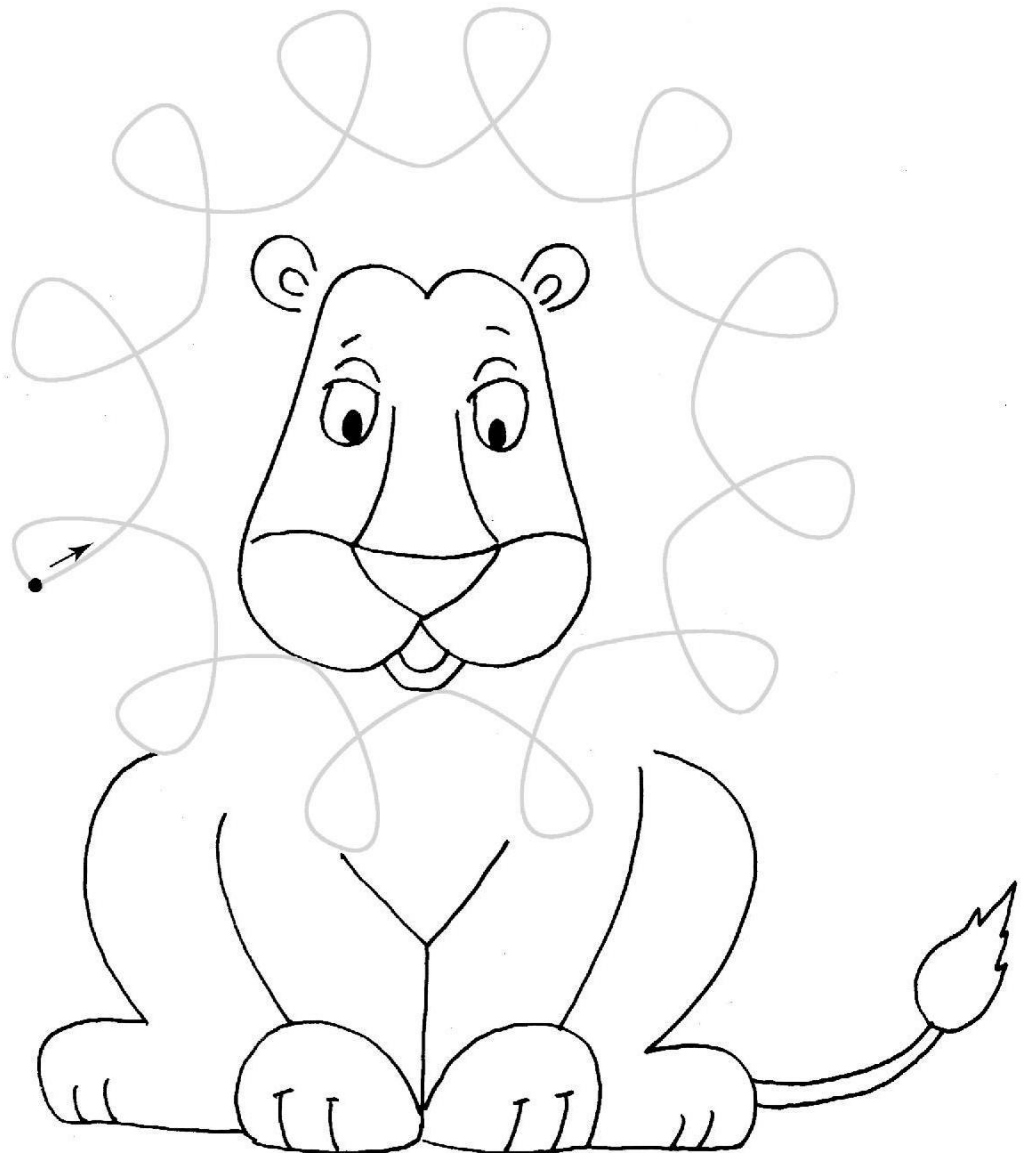
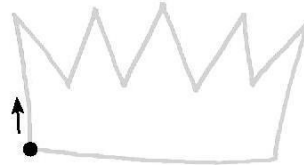
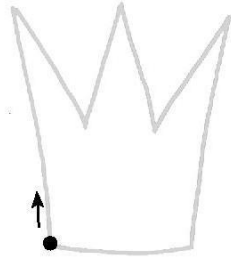
I odnalazł lew rodzinę,
W swoim stadzie już nie zginie.
Bambi nadal go spotyka,
Choć natura lwa jest dzika.

Czy wiesz, że...?

- Lwy lubią przebywać na terenach otwartych, rzadko goszczą w dżungli. Mimo to mają przydomek „Król Dżungli”.
- Zaraz po tygrysie, lwy są największym kotem. Ich waga przekracza nawet 250 kg.
- Ryk lwa jest słyszalny nawet z odległości 8 km.
- Polowaniem zajmują się lvice.
- Samce są prawdziwymi leniuchami. Blisko 20 godzin w ciągu dnia lwy śpią lub po prostu odpoczywają
- Na całym świecie znajduje się więcej posągów przedstawiających lwy, niż prawdziwych lwów.
- Zwierzęta te utrzymują relacje między sobą poprzez przytulanie.
- Lew należy do zwierząt zagrożonych wyginięciem.



Lew to król zwierząt. Narysuj po śladzie korony i grzywę – symbol jego władzy. Zaczynij od kropki i staraj się nie odrywać ręki.





Praca dzieci 5 – letnie

„Krótki spacer po dżungli” zabawa

Dotarliśmy do Afryki. Czas ruszać w drogę, przedzieramy się przez dżunglę - *ruchy rękoma na boki*. Musimy być bardzo cicho by nie spłoszyć zwierząt, a także by nie usłyszał nas drapieżnik - *idziemy na palcach*. Kogoś słyszę...O! Jaka miła małpka



Dziecko naśladuje ruchy małpki: drapie się po głowie, plecach; skacze na jednej nodze, obunóż. Dość zabawy – małpka jest bardzo głodna, dajmy jej w spokoju pozrywać banany z drzewa. Ruszamy dalej w drogę. Przed nami rzeka, musimy ją przeskoczyć-Dziecko wykonuje skoki do przodu. Udaje, że skacze po kamieniach nad rwącym nurtem. Po drugiej stronie rzeki czekają na nas 2 tratwy. Każdy (rodzic i dziecko) siada do swojej (gazety) – naśladujemy machanie wiosłami, z prawej, lewej strony.

Uwaga! Krokodyl!



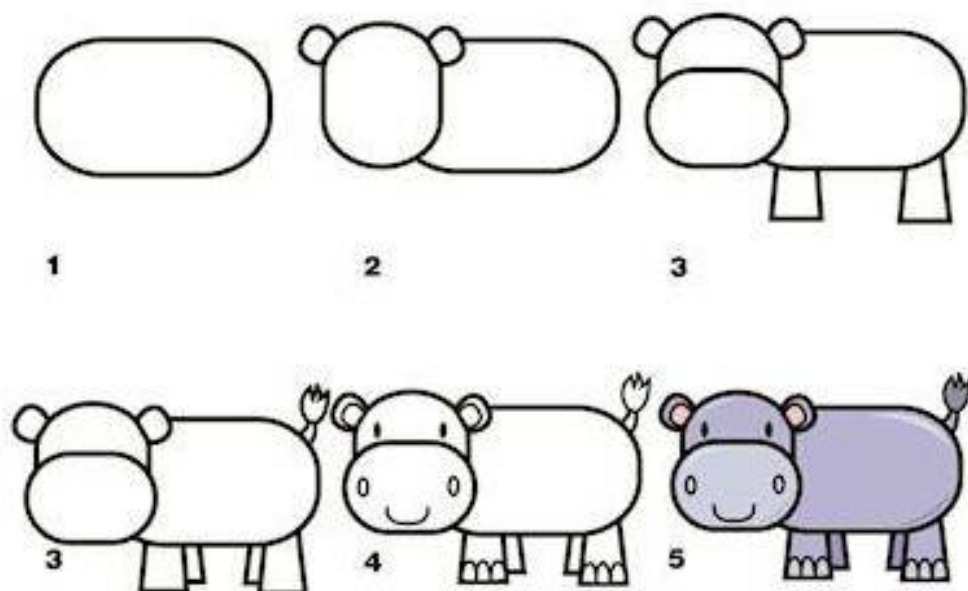
Wysiadamy z tratw i idziemy na ląd po wodzie – *wysokie unoszenia kolan*. Następnie idziemy po gorącym piasku – *lekkie podskoki po podłodze*. Jesteśmy na sawannie. Rozglądamy się na boki, widzimy jakieś ślady .Prowadzą do lwa. Jesteśmy przerażeni, jednak nie rzucamy się do ucieczki – wolnym krokiem idziemy dalej *marsz*. Po drodze spotykamy smutnego słonia, który nie może znaleźć drogi do rzeki.

Pokażmy mu drogę.



Razem ze słoniem docieramy nad rzekę – *Dzieci ciężko idą udając, że pokazują słoniowi drogę*. Tam widzimy kąpiącego się w niej hipopotama, a w oddali spacerują zebry. Jesteśmy zmęczeni poszukiwaniami, musimy odpocząć – dziecko siada na dywanie w siadzie skrzyżnym.

Spróbuj narysować hipopotama według instrukcji.

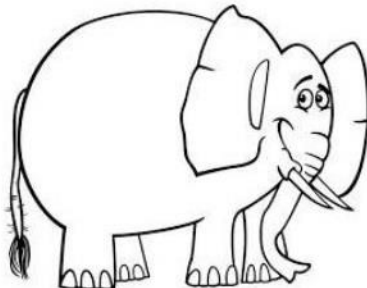
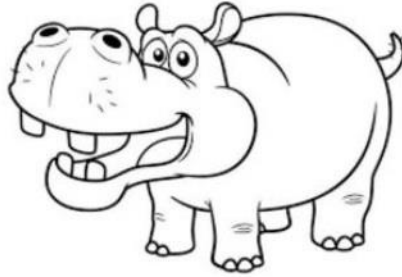


O! właśnie zaczęło padać .

<https://www.youtube.com/watch?v=o84-NtOs7LU>



Podziel nazwy zwierząt na sylaby.
Pod każdym obrazkiem narysuj tyle kropek, ile sylab
ma wyraz. Jeśli chcesz, możesz pokolorować
zwierzęta.





Praca dzieci 6 – letnie

Przypominamy Rodzicom dzieci 6 – letnich, że dzieci pracują w domu w książkach wg proponowanej tematyki tygodniowej. Jest to przygotowanie dzieci do szkoły.

Układy taneczne - Wyprawa do dżungli

<https://www.youtube.com/watch?v=dG2xc1nmy5Q>

Spróbuj przeczytać

Na pustynię wyruszamy

**Na pustynię wyruszamy.
ciężki bagaż zabieramy.
Karawana na nas czeka
niechaj zatem nikt nie zwleka.**

**Gurty są już napelnione,
na wielbłądach zawieszzone.
Dla każdego dla ochłody,**

będzie spory zapas wody.

Zimne na pustyni noce,
zatem trzeba zabrać koce.
Kiedy piasek szadź pokryje,
każdy kocem się okryje.

Pomieszkamy na pustyni
jak prawdziwi Beduini.
Do oazy dotrzeć chcemy,
tam dni kilka odpoczniemy.

Po powrocie, moi mili,
opowiemy o pustyni.





Nowe słowa:

Karawana- grupa podróżujących razem ze względów bezpieczeństwa ludzi przez odludne tereny Karawana może jechać na zwierzętach iść pieszo lub być zmotoryzowana.

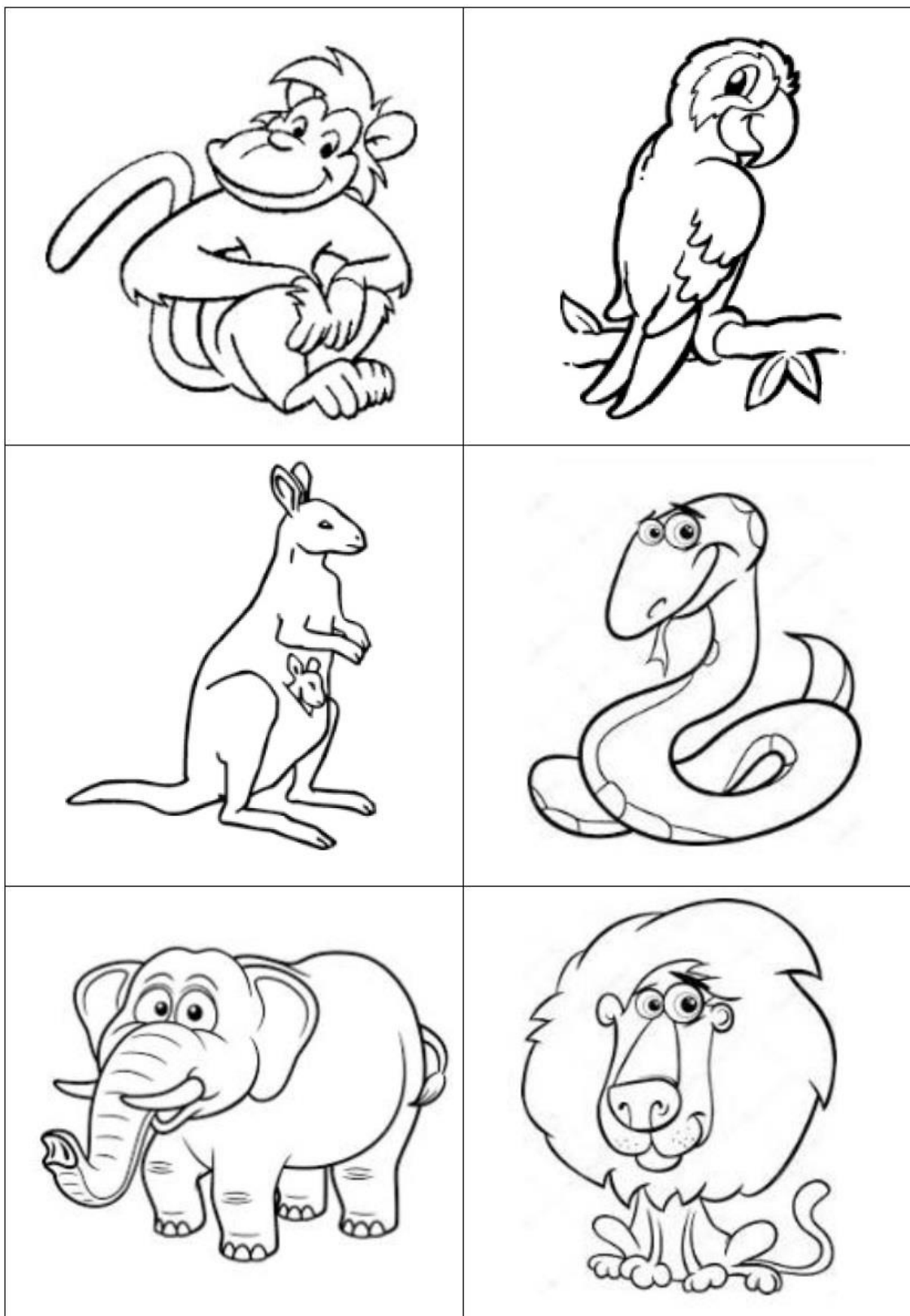
Beduini - koczownicze plemiona Afryki Do niedawna głównym zajęciem Beduinów była hodowla wielbłądów, owiec i kóz.

Oaza - miejsce na pustyni, gdzie jest roślinność, otaczająca zwykle źródło lub zbiornik wodny.

Carabke.-. gra z Afryki, ćwicząca precyzję, sprawność, koncentrację i refleks.

Dzieci siadają na ziemi z garstką kamyczków. W trakcie zabawy każde dziecko kolejno podrzuca kamyczek jedną ręką i szybko zabiera z ziemi następny, tak by tamten pierwszy, nie zdążył upaść. Jeśli upadnie, wówczas zawodnik odpada z gry. Gdy uda mu się złapać, kontynuuje się grę z coraz większą liczbą kamyczków w dłoni. Wygrywa ta osoba, która uzbiera najwięcej kamyczków.

Pokoloruj zwierzęta które mieszkają w Afryce.





PRACA DODATKOWA - CHĘTNYM DZIECIOM

AFRYKA - W masajskiej wiosce

<https://www.youtube.com/watch?v=yUPVaFEWas4>



Masajskie kobiety wyplatają piękną biżuterię. Kolory koralików mają swoje znaczenie, najpopularniejsze to: biały – pokój, niebieski – woda, czerwony – wojownik.

Masajski naszyjnik – praca plastyczna.

Potrzebne materiały:

- makaron
- bibuła marszczona
- pojemniki
- ciepła woda



Odcinamy około 2cm bibuły i wkładamy do pojemniczków. Wlewamy ciepłą wodę. Im mniej wody, tym ciemniejszy kolor i odwrotnie – im więcej, tym kolor jaśniejszy.



Mieszamy, żeby rozprowadzić kolor, który na początku koncentruje się bliżej bibuły. Wsypujemy makaron i czekam kilka minut. Nie ma co trzymać go w wodzie za długo, gdyż szybko nasiąka wodą i po wysuszeniu może pękać. Makaron wyciągamy na papierowy ręcznik. Wystawiamy go na słońce. Kolorowy makaron typu rurki świetnie nadaje się do nawlekania. Mogą z niego powstać makaronowe korale, bransoletki czy łańcuchy. Każda mama marzy o takim podarunku!



Afrykańscy bardzo lubią zadawać **łamigłówki** zarówno swoim dzieciom, kolegom, jak i turystom. Bystry umysł cenią bardzo wysoko. Jak mówi arabskie przysłowie, **„Rozwiązana zagadka, przestaje być trudna”**. Oto kilka przykładów łamigłówek słownych

- Co to za dwaj bracia, którzy nie mogą na siebie patrzeć? Szkła od okularów.
- Dasz jej – nie je. Schowasz – sama kradnie – co to? Myszka
- Kto chociaż nie ma żadnego wykształcenia mówi wszystkimi językami świata? Echo.
- Co to – należy do ciebie, lecz gdy ty idziesz, on zostaje? Ślad